

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Marynarzy Polskich w Kołobrzegu



Wesoła Trójka

Grudzień 2022



Drodzy Czytelnicy!

Życzymy Wam świąt białych, pachnących choinką, skrzypiących śniegiem pod butami, spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze, pełnych niespodziewanych prezentów. Świąt dających radość i odpoczynek oraz nadzieję na Nowy Rok, żeby był jeszcze lepszy niż ten, który właśnie przemija...

WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

Życzy redakcja



Święta u ...

W tym numerze gazetki postanowiliśmy przeprowadzić świąteczne wywiady z Panią Dyrektorką – p. Jolantą Kunert i p. Katarzyną Chmiel.

- Czy lubi Pani Boże Narodzenie?

- Dyrektorka Szkoły P. Jolanta Kunert: Bardzo lubię Boże Narodzenie i zawsze z niecierpliwością na nie czekam. Są to moje ulubione święta.

- Z czym kojarzą się Pani święta? Z jakimi smakami, zapachami?

- J.K.: Święta Bożego Narodzenia kojarzą mi się zawsze z Rodziną, ze wspólnymi przygotowaniami potraw, ubieraniem choinki i ozdabianiem domu. Śmiechem i wygłupami podczas lepienia pierogów z grzybami i kapustą. Wspólnym nakrywaniem do stołu i podrzucaniem ukradkiem przez Mikołaja prezentów pod choinkę. Uwielbiam zapach pomarańczy, piernika, makowca. Zapach świąt jest magiczny i niepowtarzalny.

No i z czym jeszcze mi się kojarzą.....oczywiście z Kevinem, którego co roku wspólnie oglądamy.



- Proszę opowiedzieć, jak wyglądały Święta Bożego Narodzenia w Pani domu rodzinnym?

- J.K.: Święta w moim rodzinnym domu były wspaniałe. W wigilię, z siostrami, ubierałam choinkę (to była tradycja...nie można było wcześniej ubrać). Na choince nie brakowało cukierków, ciasteczek, orzechów zawiniętych w sreberka oraz ozdób, które wspólnie z siostrami robiłam- kolorowe łańcuchy

z bibuły, z wycinanek, gwiazdy ze słomy i wiele innych rzeczy. Tradycją było to, że jechaliśmy do moich Dziadków, gdzie spotykała się cała rodzina. Zawsze o godz. 18 zasiałaliśmy do wspólnej wieszki, a potem razem z pozostałymi dziećmi staliśmy w oknie i wyglądaliśmy pierwszej gwiazdki,...bo inaczej nie można było otwierać prezentów. O 23:30 wszyscy jechaliśmy do pobliskiego kościoła na pasterkę. Było zawsze pełno śmiechu, radości i zabawy.



- Czego chciałaby Pani życzyć swoim nauczycielom, pracownikom oraz uczniom?

- J.K.: Wszystkim razem i każdemu z osobna chciałabym życzyć, aby te Święta Bożego Narodzenia były pełne spokoju, radości i miłości. Niech w tym czasie nikt nie będzie smutny i samotny, a w radość zamienią się wszystkie trudy i troski. Dzieciom życzę wielu pięknych prezentów pod choinką, białego puchu za oknem i samych pięknych chwil spędzonych z rodzicami. Życzę również, aby Nowy Rok obdarował wszystkich zdrowiem, pomyślnością i szczęściem.

- Czy napisała Pani już list do Świętego Mikołaja? Zdradzi nam Pani, co jest Pani wymarzonego prezentem?

- J.K.: List do Mikołaja oczywiście napisany i wysłany, nie może być inaczej. Moim wymarzonego prezentem.....to chyba będzie to, abym spędziła piękny, świąteczny

czas z moimi bliskimi w zdrowiu i radości. Tak...to jest zawsze najlepszy i najpiękniejszy dla mnie prezent.

- Dziękujemy za miłą rozmowę. Już czujemy święta©



- Czy lubi Pani Boże Narodzenie?

- Wicedyrektorka Szkoły P. Katarzyna Chmiel: Akurat te święta lubi chyba każdy. Szczególnie ważne są dla dzieci.

- Z czym kojarzą się Pani święta? Z jakimi smakami, zapachami?

- K. Ch.: Ze świątecznymi piosenkami, których można słuchać w radio o każdej porze dnia i nocy oraz bogato ubranymi choinkami. Świąteczne smaki to dla mnie makowiec, zawijany z drożdżowym ciastem i ogromną ilością orzechów. Musi być polany lukrem ze skórką cytryny lub pomarańczy.

- Proszę opowiedzieć, jak wyglądały Święta Bożego Narodzenia w Pani domu rodzinnym?

- K. Ch.: O rodzinne tradycje w moim rodzinnym domu zawsze dbała babcia Helenka. W Wigilię od samego rana nie można było się kłócić, bo mawiała, że co w Wigilię, to przez cały rok. Pierwszym gościem w domu w ten dzień musiał być mężczyzna, to miało zapewnić powodzenie w kolejnym roku. Wigilia zawsze składała się z 12 potraw (bez mięsa) i każdej należało spróbować. Przed rozpoczęciem kolacji dzieliliśmy się opłatkiem. Zawsze na wigilijnym stole pojawiały się: ryba, barszcz z uszkami, żurek z grzybami, gołąbki,

kilka rodzajów pierogów, zupa fasolowa, kapusta z grzybami oraz kutia i paluchy z miodem i makiem. Wigilijny stół musiał być nakryty białym obrusem, na środku leżało sianko, a na nim opłatek. Na płatku stawiała każdy półmisek lub misę z potrawami. Do którego talerza opłatek się przylepił, takie składniki w kolejnym roku miały się darzyć.



Wszystkie potrawy jedliśmy ze wspólnego półmiska leżącego na środku stołu (jedyne raz w całym roku). Każdy musiał pilnować swojej łyżki lub widelca. Zawsze przygotowane było dodatkowe nakrycie.

Woda z założenia przeznaczona jest dla roślin, więc człowiekowi nie przystoi jej pić w święta. Ponadto picie wody w wigilię mogło skończyć się ciągłym pragnieniem. Dlatego na tę kolację babcia zawsze gotowała kompot z suszonych owoców (akurat ta potrawa nie należy do moich ulubionych).

Po zjedzeniu wszystkich potraw najmłodszy z nas mógł rozdać prezenty spod choinki.



- Czego chciałaby Pani życzyć swoim nauczycielom, pracownikom oraz uczniom?

- K. Ch.: Przede wszystkim zdrowia. Świąt wypełnionych radością i miłością, niosących spokój i zasłużony odpoczynek. Nowego Roku spełniającego nawet najskrytsze marzenia, pełnego optymizmu, szczęścia i powodzenia.

- Czy napisała Pani już list do Świętego Mikołaja? Zdradzi nam Pani, co jest Pani wymarzonym prezentem?

- K. Ch.: Listu jeszcze nie pisałam i chyba poczekam na niespodziankę. Ale, jeżeli Mikołaj zapyta to mu podpowiem, do którego regału z płytami w Empiku mógłby podejść ☺. Mój wymarzony prezent od Mikołaja jest ze mną już prawie dwa lata. Wabi się Yogi i nie zamieniłabym go na żaden inny.



- Dziękujemy za rozmowę. Wesółych świąt☺



Boże Narodzenie w Ukrainie, u Darii, Yelyzavety i Diany

Na Ukrainie Wigilia jest obchodzona 6 stycznia.

W tym dniu według tradycji gospodarz wnosi do chaty ozdobę, która wykonana jest z kłosów żyta. Nazywana jest „Diduchem”.



Nie jest to tylko ozdoba, ale również symbol pochodzący jeszcze z czasów przedchrześcijańskich. Ma on związek z duchami przodków. Diduch przebywa w chatcie przez cały cykl bożonarodzeniowy tj. od 6 do 19 stycznia.

Mieszkańcy nie dzielą się opłatkiem tylko prosforą. Jest to chlebek z mąki pszennej na zakwasie. Podczas wieczery wigilijnej Ukraińcy zjadają barszcz, grzyby, pierogi z kapustą albo fasolą, duszone ziemniaki oraz kutię. Na wigilijnym stole znajdują się również: pampuszki, śledź marynowany, placki ziemniaczane, groch z fasolą, hrybna juszka (zupa grzybowa z kaszą gryczaną). Tradycyjnie podawany jest także kompot z suszonych owoców. Wigilijna tradycja mówi o tym, że trzeba spróbować chociaż odrobinę każdej potrawy – to ma zwiastować bogaty przyszły rok, ale nie można zjadać dania do syta, też nie można zjeść całego dania z talerza, bo to symbolizuje, że będziemy głodni przez kolejny rok. Po kolacji wigilijnej udają się na liturgię do cerkwi.

Prezenty są rozdawane z 31 grudnia na 1 stycznia, przynosi je Dziadek Mróz.



Okres Bożego Narodzenia trwa tam 12 dni i kończy się 18 grudnia Głodną Kutią.

**Boiko Daria, Korolova Yelyzaveta, Zalizniak Diana
klasa 5 c**



Barbórka- Święto Górników



Barbórka jest obchodzona 4 grudnia. Ten dzień rozpoczyna się od uroczystej mszy świętej i wspólnego pacierza w kopalnianej cechowni, lub kościele, po której następuje część poświęcona zabawie.

Patronką tego święta jest Święta Barbara z Nikomedii. Została ona uznana za świętą przez Kościół katolicki i cerkiew prawosławną. Poza górnikami Barbórkę obchodzą także: geolodzy, strażacy, hutnicy, marynarze, rybacy, kamieniarze czy żołnierze. Nazwa święta górników pierwotnie była pisana jako „Barburka”.

W słownikach poprawnej polszczyzny dopiero od 1971 roku możemy znaleźć zapis Barbórka. Święta Barbara jest patronką dobrej śmierci i trudnej pracy.

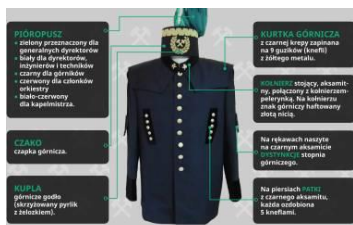
Górnictwo tradycje:

Od XIX wieku górnicy po zakończonej mszy św. przy akompaniamencie orkiestry, maszerowali ulicami miasta oraz przez teren kopalni, by finalnie dojść przed siedzibę dyrekcji zakładu. Tam odbywała się uroczysta akademija.



Przełożeni dziękowali pracownikom za ciężką pracę w niebezpiecznych warunkach i wkład w rozwój kopalni. Górnikom życzyli wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Po akademii z udziałem dyrekcji górnicy udawali się do karczmy. Wstęp na barbórkowe przyjęcie mieli wyłącznie mężczyźni. Obowiązkowo musieli przybyć w odświętnych mundurach. Górnicy bardzo dbają o swoje mundury. Dawniej za niewłaściwie dobrany lub brudny strój groziła kara w postaci zakucia w dyby lub wypicia piwa z solą podczas imprezy.



Izabela Waśków kl. 4 a



Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka

„Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw”

10 grudnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka. Ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych święto wypada w rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka 10 grudnia 1948 r. Święto praw człowieka jest świetną okazją do refleksji na temat stanu przestrzegania tych praw oraz stojących przed nimi wyzwań.

Zapraszamy do refleksji...

„Wszystko co miałam”

Moje miasto jest szare jak zastygła lawa
Niebo pokryła purpura płomieni
Mam wrażenie że słońce zamarło
Zdziwione tym co widzi.
Słychać przerażający świst pocisków,
które nad głowami ludzi są jak zabójczy deszcz.

Musimy uciekać, schować się szybko.
Biegniemy obok bomb śpiących w
przepastnych dziurach w ziemi,
omijamy ciała tych, którzy nie zdążyli uciec.
Wokół nich sączy się tyle czerwieni
wsiaakającej w ziemię.

To nie jest mroczny sen
Ani kadr z filmu dla dorosłych.
Naprawdę to widzę i nie mogę uwierzyć,
że ktoś chciał cierpienia tylu osób.
Ktoś zabrał wszystko co mieliśmy
Nie ma już parku obok mojej szkoły
i szkoły już nie ma.
Nie mam już nic mojego, domu, ulubionych
książek.

Wszystko co miałam zniknęło,
zapadło się w otchłań.
Ciemna piwnica stała się schronieniem.
Sen nie koi bólu, dalej widzę
przerażone twarze wykrzywione żałością
rozdzierającym płaczem.
Nigdy już nie zobaczę mojego taty,
pani od angielskiego, babci, sąsiada spod
trójki...

Tymczasem trzymam dłonie mojej smutnej
mamy

i młodszego brata, i proszę:

Bądźcie ze mną na zawsze !

Nie zniknijcie pod czarną peleryną wojny !

Anna Wysocka z klasy VIII c
I miejsce w konkursie literackim
„Co ty wiesz o przemocy?”



Kołobrzeg, 9.12.2022r.

Drogi Mikołaju !

Nazywam się Maciej mam 13 lat. Mieszkam w Kołobrzegu i jestem uczniem klasy 8. W tym roku ciężko pracowałem nad sobą, starałem się być grzeczny i słuchałem rodziców. Obowiązki szkolne traktowałem bardzo poważnie. Bardzo lubię miesiąc grudzień. Fascynuje mnie magia świąt. W tym roku chciałbym Cię poprosić o pokój na świecie i koniec wojny w Ukrainie. Aby wszyscy walczący byli zdrowi i uśmiechnięci. Nie zapomnij też o najbardziej potrzebujących i schorowanych, aby i oni cieszyli się z przyjścia Mikołaja i ze zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. Za Twoje dobre serce i szczodrość bardzo dziękuję. Z okazji nadchodzących się świąt życzę Tobie dużo zdrowia i radości, a także wiele prezentów. Maciej K.



Drogi święty Mikołaju!

W tym roku nie byłam zbyt grzeczna, ale chciałabym dostać lalkę LOL Suprise OMG i zestaw puzzli.

Serdecznie zapraszam Cię do mojego domu na ciepłutkie mleczko i pyszne ciasteczka.

Całuski
Amelka

Kto to „Mikołaj”?

- Święty Mikołaj, zanim faktycznie został kanonizowany na świętego, był biskupem Miry Licyjskiej (dzisiejsza Turcja). Żył na przełomie III i IV wieku naszej ery. Wymodlony przez rodziców chłopiec stał się dla nich cudem. Będąc dorosłym mężczyzną, zdobył sławę dzięki dobrym uczynom.
- Święty Mikołaj urodził się podobno ok. 270 roku w Patras, na terenie dzisiejszej Turcji. Inne źródła podają tylko, że żył na przełomie III i IV wieku. Pierwsze doniesienia o jego dokonaniach pochodzą z VI wieku – stąd brak ścisłości, co do roku jego urodzenia i śmierci.
- Kto przynosi prezenty w Wigilię? Święty Mikołaj nie jest jedynym "dostawcą" świątecznych prezentów. W niektórych regionach Polski robią to Aniołek, Dzieciątko lub Gwiazdorzy.
- Od średniowiecza w wigilię święty Mikołaj (a właściwie osoba przebrana za niego) przynosił dzieciom prezenty. Współcześnie w Polsce nocą podkłada się dzieciom drobne upominki, małe zabawki, a przede wszystkim słodycze.

Michał Bohdziewicz z klasy 4A



Magia Świąt Bożego Narodzenia

Choinka już od rana ubrana,
 Wygląda jak zaczarowana.
 Cała od lampek się mieni.
 A od niej cały dom się weseli.
 Prezenty spod niej zerkają,
 Gdyż wszyscy na nie czekają.
 Na stole obrus już się bieli,
 A w kuchni mama pierogi klei.
 Opłatek już naszykowany
 I talerz dodatkowy dodany.
 Słychać w oddali kołedy,
 Gdyż kolędnicy szli tędy.
 Gdy pierwsza gwiazdka błysnie na niebie,
 Wszyscy siądziemy blisko siebie.
 Życzenia sobie zleżymy
 I będziemy szczęśliwi.

Kamil Szymański z klasy 8 e**Choinka**

Rosła sobie w lesie
 Wiele zim i wiosen.
 Pośród innych drzew,
 buków, dębów, sosen
 Teraz stoi w pokoju
 Z pięknymi ozdobami
 Z piernikami, z kolorowymi świeczkami,
 złotymi orzechami.

Paweł Konwiński z klasy 8 e**Wigilia**

Biały obrus, pod nim sianko,
 Zapach lasu się ściele;
 Na wigilijnym stole
 Stoi potraw wiele.

Rodzice i dzieci
 Dzielą się opłatkiem,
 Składają sobie życzenia,
 A łyż płyną ukradkiem.
 Po latach zapomnisz,

Kto ci łyż ocierał
 Wiedz, że pamięć ludzka
 Szybko się zaciera.

Paweł Konwiński z klasy 8 e*Zimowy świat*

*Kiedy zima śniegiem dmucha,
 Świat wygląda jak poducha.
 Misiek smacznie sobie chrapie
 Na kanapie ze złotych liści.
 Może miodek mu się przyśni?
 Domy, drzewa w czapach białych
 Caluterkie się schowały.
 Białe gwiazdki z nieba płyną.
 Nagle giną, czary mary!
 Cały świat zaczarowany!*

Lena Urbaś z klasy 4 a

Przeczytaj i weź sobie to do serca☺

Święta, dużo czasu wolnego, a co za tym idzie czas zabaw na śniegu (jeśli oczywiście jest ☺).

Oto kilka wskazówek dotyczących bezpiecznej zabawy

- Należy zawsze mieć odpowiedni strój (ciepłe spodnie, zimową kurtkę, buty odpowiednie na śnieg, czapka, szal, rękawiczki), a jeśli to konieczne, to również ochraniacze.
- Nigdy nie należy jeździć na łyżwach w nieodpowiednich miejscach, np. na zamrzniętym jeziorze.
- Jeżeli znajdujemy się w górach, należy się trzymać szlaków.
- Jeśli zapowiadają złą pogodę, warto zmienić swoje plany.
- Nie wolno jeździć na sankach blisko ruchliwych dróg.
- Podczas rzucania śnieżkami nie wolno zbyt mocno ubijać śniegu, ponieważ jeśli rzucimy taką śnieżką w kogoś, możemy mu nabić siniaka.

**- Huczne powitanie Nowego Roku- pod żadnym pozorem fajerwerków nie powinny odpalać dzieci, które muszą być pod stałą opieką osób dorosłych, ani młodzież!
Fajerwerki odpalają tylko odpowiedzialni dorośli!**

Redakcja



Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Łopuskiego 15 78-100 Kołobrzeg

Zespół redakcyjny: publikujący uczniowie

Opiekunowie: Magdalena Jakubowska, Joanna Szydłowska

Prace plastyczne wykonane przez laureatów konkursu plastycznego zorganizowanego przez Samorząd Uczniowski pt. „Świąteczny obrazek”.